

BARTOSZ SIEDLIK

SZKIC DO ETNOLOGICZNEGO PORTRETU SPISZA I ORAWY

Marta Moskal, autorka pracy *Świadomość regionalna społeczności Spisza i Orawy na terytorium RP*, skupia się na większości zagadnień dotyczących życia społeczno-kulturalnego mieszkańców tych miniregionów. Prezentację efektów swych solidnych badań empirycznych poprzedza obszernym wstępem, prezentującym historię i społeczną wyjątkowość tych obszarów.

Badania ankietowe przeprowadzono jedynie wśród polskiej części społeczności Spisza i Orawy, w związku z tym przedmiotem pracy stały się zagadnienia, dotyczące stosunku Polaków do sąsiadów spoza południowej granicy i wyobrażenie własnego wizerunku w oczach ludności polskiej, zamieszkującej słowackie części regionu Spisza i Orawy. Jest to jeden z bardziej interesujących tropów, jakimi poszła autorka pracy. W obliczu integracji europejskiej i tworzenia euroregionów problematyka wzajemnych relacji pomiędzy społecznościami zamieszkującymi obie strony granicy staje się bardzo istotna. Nasuwa się mianowicie pytanie: czy granica administracyjna może lub musi dzielić także kulturowo? Marta Moskal próbuje udzielić odpowiedzi na to pytanie szczegółowo analizując wypowiedzi swych informatorów, zebrane w trakcie ankietowych badań terenowych.

Zasadniczą, „czysto etnologiczną” część pracy rozpoczyna opis geograficznej specyfiki obszaru objętego badaniami. Informacje *stricte* geograficzne autorka uzupełnia dobrze udokumentowanym materiałem historycznym, dotyczącym rozwoju osadnictwa i zmian polityczno-kulturowych na obszarze obu regionów. Zwraca również uwagę na niuanse w określaniu narodowej i etnicznej przynależności mieszkańców, co jest istotne dla zrozumienia wyłaniającego się z dalszych rozdziałów obrazu regionalnej samoidentyfikacji badanych społeczności. Następnie porusza zaga-

dnienia dotyczące samoświadomości regionalnej na polskim obszarze Spisza i Orawy i jej wpływu na poczucie tożsamości i świadomość narodową, aby dojść do bardzo aktualnego problemu, jakim jest wspomniana relacja pomiędzy grupami ludnościowymi z obu stron granicy.

Charakter regionów przygranicznych jest specyficzny i, jak wiemy, są one znaczącymi, silnymi przestrzeniami kulturotwórczymi. Relacje pomiędzy grupami ludności (w badanych przez Martę Moskał przypadkach mamy do czynienia z tymi samymi grupami etnicznymi) zamieszkującymi takie rejony bywają różne i nie zawsze harmonijne. Ich forma zależy od wielu czynników, więc wydają się być ciekawym tematem badań, zwłaszcza że napięcia międzygrupowe miewają podłoże implikowane przeszłością i historycznymi konkretami, ale też okazują się irracjonalne i osadzone w przestrzeni stereotypów uniwersalnych. W swych badaniach autorka pracy nie ograniczyła się do wiedzy pochodzącej ze źródeł pisanych (choć posłużyła się dużą liczbą odpowiednio dobranych materiałów bibliograficznych, niekiedy o unikatowej wartości) czy pobieżnej analizy regionów Spisza i Orawy. Skonstruowała ponadto oryginalną ankietę i sama przeprowadziła wywiady z kilkusetosobową grupą mieszkańców. Sposób zdobywania informacji, jakim posłużyła się badaczka, jest właściwy etnografii, lecz charakter jej pracy nie jest ściśle etnograficzny. Dużą rolę odgrywa w niej rozbudowany opis geograficzny regionu, uzupełniony o rys historyczny, co daje odbiorcy kompletny, interesujący obraz Spisza i Orawy. Kolejny raz okazuje się, że metodologia etnologii ma bardzo synkretyczną naturę i nie można - w zderzeniu w rzeczywistością empiryczną - liczyć na precyzyjne pojęcia i techniki badawcze przynależne tylko tej dziedzinie wiedzy.

Ważnym przedmiotem badań jest stosunek Spiszaków i „Orawców” do tradycji, folkloru i języka. (Swoją drogą nie przekonuje mnie forma „Orawcy”; przywykliśmy raczej - i taką postać nazwy tej grupy ludnościowej notują znane mi słowniki języka polskiego - do formy „Orawianin”). Wypowiedzi informatorów wskazują na ich silny związek z zamieszkiwanym terytorium, poczucie zarówno przynależności do regionalnej grupy etnicznej jak i tożsamości narodowej. Mieszają się kulturowe wzory typowo regionalne ze stereotypami zakorzenionymi w ogólnej świadomości Polaków. Tworzy to specyficzne napięcia - odmienne od tych, z jakimi możemy się spotkać np. na pograniczu polsko-ukraińskim i polsko-białoruskim. Tyle, że na obu tych pograniczach oddziałuje silnie historia stosunków międzyetnicznych, czego o rejonie Spisza i Orawy powiedzieć nie można.

Interpretacja materiału zebranego podczas badań wskazuje na mocno

zakorzenione poczucie odrębności mieszkańców obu regionów i na ich zdecydowane przywiązanie do zamieszkiwanych terytoriów (z krajobrazem, językiem, obyczajowością). Ta zinterioryzowana odrębność wiąże się z postrzeganiem przez mieszkańców wsi spiskich i orawskich elementów właściwych tylko im - wymieniali zespoły cech charakterystyczne według nich dla własnych terytoriów. Ważne, że na świadomość regionalną mieszkańców tych terenów oddziałują bardzo silnie elementy folkloru. Czy podobną rolę folkloru dałoby się opisać w odniesieniu do innych regionów Małopolski (np. w regionie krakowskim)? Wpływ kultury masowej i mediów zaciera przecież „zapomniany język”, jakim przemawia do nas przeszłość. Tymczasem na Spiszu i Orawie język, obrzędy, zwyczaje, strój ludowy pozwalają na identyfikację grupową i zachowanie tożsamości regionalnej. Autorka poświęca dużo uwagi „regionalizmowi instytucjonalnemu”, wskazując na działalność organizacji, stowarzyszeń, czy zespołów regionalnych. To ona pozwala na zachowanie właściwych tym regionom elementów kultury tradycyjnej, a co za tym idzie: utrwalenie związku emocjonalnego z zamieszkiwanym obszarem. Z wypowiedzi badanej grupy wynika, że udział w instytucjach regionalnych jest dla mieszkańców rzeczą ważną. Istotnie: badany przez Martę Moskal region ma wielkie zasługi w tej dziedzinie, ale czy odpowiedzi, udzielane przez informatorów nie są skażone deklaratywnością? Czy naprawdę są oni aż tak przewiązani do „własnych” instytucji kulturalnych? A jeśli tak - to co stanie się z auto-identyfikacją mieszkańców Spisza i Orawy, zapewne także Podhala, Kurpiów, Pałuk itd., gdy zabraknie (w warunkach gospodarki rynkowej) funduszy na podtrzymywanie istnienia takich instytucji?

Omawiana praca jest rzetelnym obrazem problematyki lokalnej Spisza i Orawy oraz stosunku ludności zamieszkującej te tereny do świata zewnętrznego (w sensie regionów sąsiadujących oraz całości państwa). Ukazuje regiony, w których nie nastąpiła, na szczęście, degradacja kultury tradycyjnej, regiony, które zachowały swą odrębność kulturowego charakteru, folklor.

Badania Marty Moskal są dobrym punktem wyjścia dla współczesnego badacza kultury. *Świadomość regionalna społeczności Spisza i Orawy na terytorium RP* jest jednak opisem wyłącznie jednego z bardzo wielu aspektów kultury, historii i specyfiki regionów pogranicznych państwa monoetnicznego. Dalszym etapem tego rodzaju badań musi się stać skonfrontowanie wyobrażeń mieszkańców polskiej części regionów Spisza i Orawy z wyobrażeniami ich sąsiadów zza południowej granicy. Dopiero takie całościowe i zarazem „opozycyjne” ujęcie tematu dałoby pełniejszy obraz tych regionów, jak również zmian polityczno-społecznych jakie za-

szły i w Polsce i na Słowacji. Tego rodzaju zestawienie byłoby przydatne w kształtowaniu pełnego wizerunku „Orawców” i Spiszaków jako grup etnicznych w jednoczącej się Europie. Ciekawe mogłoby okazać się zestawienie różnic i podobieństw pomiędzy społecznościami zamieszkującymi po obu stronach granicy, określenie powodów, dla których rozwój tych grup etnicznych potoczył się po obu stronach granicy w pewnych przypadkach podobnie, w innych różnie. Jest to dobry materiał dla badań etnograficznych, socjologicznych, historycznych czy geograficznych i, naturalnie, politologicznych. Specyfika pogranicza polsko-słowackiego - mimo jej istotności dla kultury - nie została dotąd opisana i spożykowana przez sztukę (w odróżnieniu od pogranicza polsko-czeskiego). Praca Marty Moskal stanowi ważny krok w tym kierunku.

Marta Moskal, *Świadomość regionalna społeczności Spisza i Orawy na terytorium RP*. Pod redakcją i nakładem ks. Władysława Pilarczyka, Kraków 2000.